

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na kwartał pierwszy 1858, Styczeń, Luty, Marzec:

na miejscu : : : : : 3 złr. 45 kr.

z pocztą : : : : : 4 złr. 30 kr.

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Azja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie włości Cześniki, obwodzie Brzeżańskim, założono nową szkołę parafialną, a wyposażenie jej zapewniono w sposób następujący:

Na umieszczenie szkoły i pomieszkania nauczyciela wystawiła gmina Cześniki spółnie z g. k. proboszczem X. Piotrem Niedźwieckim odpowiedni zamiarowi budynek, i obowiązała się utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, zaopatrzyć w sprzęty szkolne i załatwiać potrzebną przy szkole posługę.

Na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela przeznacza gmina Cześniki rocznie 5 niższo-austr. sągów drzewa, które własnym kosztem zakupi i do szkoły przystawi.

Na wyposażenie nauczyciela przeznaczyła rzeczona gmina po wieczne czasy roczną składkę 80r., a g. k. proboszcz miejscowy X. Piotr Niedźwiecki przez czas swego urzędowania w Cześnikach roczną składkę 4 złr. m. k.

Oprócz tego właściciel dóbr Cześnik Stanisław Malczewski darował na uposażenie tej szkoły obligacyę uwolnienia od ciężarów gruntowych w kwocie 50 złr. m. k. wraz z kuponami zaczawszy od 1. maja 1857, której procenta roczne również będą dołączone do wyposażenia nauczyciela.

Jezeliby zresztą nauczyciel w Cześnikach obok i bez uszczerbku obowiązków nauczyciela pełnił także służbę dziaka, tedy gotowa jest gmina dodawać mu za to oprócz innych z tą służbą połączonych emolumentów także 6 korcy i 28 garncy twardego zboża corocznie.

Okazaną temi składkami chwalebna dążność ku rozszerzeniu nauki ludu podaje niniejszym c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości publicznej.

Lwów, 28. listopada 1857.

Sprawy krajowe.

Lwów, 14 grudnia. C. k. dyrekcya funduszów indemnizacyjnych ogłasza w dodatku urzędowym gazety naszej następujące uwiadomienie:

„Wzywa się wszystkie partye, zawiadomione o tem, że w c. k. kasie funduszów indemnizacyjnych przygotowane są dla nich do odebrania obligacye indemnizacyjne, ażeby odebrały to obligacye, gdyż w przeciwnym razie będą nieodebrane obligacye uważane jako depozyt, i wydanie ich mogłoby nastąpić potem tylko na prośbę zanesioną do c. k. dyrekcji funduszów indemnizacyjnych i za nowem asygnowaniem c. k. kasy funduszów indemnizacyjnych.“

(Zaraza na bydło.)

Lwów, 14. grudnia. Podług nadesłanych raportów wybuchła zaraza na bydło w drugiej połowie zeszłego miesiąca w Nowosiółce i Młyniskach, obwodzie Czortkowskim; natomiast zgasała w Bobowcach i Gassendorf, obwodzie Samborskim, w Żulinie w Stryjskim, w Rohatynie i Firlejówce w Brzeżańskim.

Obwód Stryjski i Samborski jest teraz całkiem wolny od zarazy, a w Brzeżańskim jest tylko jedno miejsce zarazy tknięte, w Czortkowskim zaś, liczącym 4 miejsca zarazone, znajduje się tylko 3 sztuk bydła w chorym stanie.

W wykazanych dotychczas pięciu miejscach dotkniętych zarazą między stanem bydła, liczącym 1186 sztuk, zachorowało w 20 oborach 122 sztuk, z których 26 wyzdrowiało, 86 odeszło, 7 zabito, a 3, jak nadmieniono, w chorym stanie pozostało.

Ameryka.

(Wiadomości z St. Domingo, Ameryki centralnej i południowej.)

Dzianik *St. Thomas Tidende* z dnia 11. listopada ogłasza dekret prezydenta rzeczypospolitej San Domingo, który we wszystkich portach wyspy S. Domingo z wyjątkiem portu stolicy, ogłasza stan oblężenia.

W **Jamajce** zagajono parlament 10go i rokowano sobie długie, ważne posiedzenie. W Granadzie otwarto także parlament 11go, jednak 15go został zamknięty.

W **Demararze**, a mianowicie w posiadłościach angielskich odkryto bogate miny złota, żelaza i platyny.

W **Valparaiso** panowała najzupełniejsza zgoda w nowym gabinecie. Na nadzwyczajnem posiedzeniu miały być załatwione projekta budżetu na rok 1858 i inne sprawy. Poseł Zjednoczonych stanów p. Bigler był na audyencji u prezydenta.

Don Juan Rippel otrzymał od rządu wyłączny przywilej utrzymywać na rzece Waldiwii przez 4 lata parową żeglugę.

Według ostatnich wiadomości z **La-Plata** panował pokój we wszystkich prowincjach argentyńskiej rzeczypospolitej, a kongres obradował w Parana.

Z państw La Paty donoszą, że pierwszy oddział zachodniej kolei żelaznej inaugurowano dnia 29. września z wielką uroczystością. i spodziewają się, że w przyszłym roku zajmie kolej żelazna przestrzeń 21 mil. Rząd ofiarował na to 4,000 000 dolarów w banknotach. Inne towarzystwo chce objąć budowę kolei San Fernando, i równocześnie zaprowadzić żeglugę na rzekach we wszystkich kierunkach. Przychodźców wspierają ciągle, i rząd upoważniono przedawać im po niskich cenach posiadłości rządowe.

Hiszpania.

(Nowiny dworu.)

Z **Madrytu** donoszą pod d. 3. grudnia:

Wydawane dwa razy na dzień buletyny o stanie zdrowia Królowej i nowonarodzonego królewicza są zupełnie pomyślne. Narodzenie się infanta poczytują dzienniki wszystkiej barwy za bardzo pomyślny wypadek. Prócz nakazanych iluminacyi nie było jeszcze dotychczas żadnych publicznych oznak radości. Wszakże od d. 6. stycznia, kiedy Królowa pierwszy raz wyjdzie z pałacu, rozpocznie się cały szereg świetnych festynów. Jej Królewska Mość przeznaczyła na uroczystości publiczne 6 milionów realów z swej szkatuły prywatnej, a municypalność 2 miliony z kasy miejskiej.

Wiadomość o narodzeniu się królewicza zawiózł zaraz jeden paropływ do wysp kanaryjskich, do Puerto-Rico i Kuby.

Anglia.

(Książęta siamscy. — Wiadomości z Dublinu. — Wojska do Indyi. — Poczta australijska. — Wykaz dochodów państwa. — Bil indemnizacyjny.)

Londyn, 9. grudnia. Książęta siamscy opuszczają dziś Londyn, by zwiedzić Birmingham i inne znakomitsze miasta fabryczne w Anglii.

— Z **Dublinu** piszą dziennikowi *Times*: Stagnacya wszystkich przedsięwzięć zaczyna dolegać mocno naszym robotnikom w północnych dystryktach. Przecież można powiedzieć, że niedostatek nie jest tak dotkliwy, jak dawniejszymi czasy, gdyż żywność jest nierównie tańsza.

— W sobotę odpłynęło 450 ludzi konnicy do Indyi; na przyszły tydzień odejdzie dalszych 500.

— Dnia 6. b. zawinął do Southamptonu paropływ „Ripon“, przywożąc od tak dawna oczekiwaną pocztę australską i cięższe pakunki poczty chińskiej i indyjskiej. Wypłynawszy z Alexandrii d. 21. listopada, przejeżdżał na Malte d. 25. a w Gibraltarze stanął 1. grudnia. Ładunek paropływu składa się z 34.565 funt. szt. gotówki 3274 bel i 40 skrzyń jedwabiu w wartości 260.000 funt. szt. We środę ma przybyć tą samą drogą co „Ripon“ także paropływ przewozowy „Tamar“ z cięższymi pakunkami poczty australskiej. Zaraz po przyjeździe „Riponu“ do portu southamptonkiego pospieszyli na pokład alderman Phenis z Londynu i wielu mężczyzn i dam, chcąc przyjść w pomoc spodziewanym zbiegom z Indyi. Liczba ich była tą razą daleko mniejsza niż poprzednimi czasy.

— Od dnia 30. września 1856 do tego samego okresu w bieżącym roku wynosiły angielskie dochody państwa 71.178.000 funt. szt. a wydatki 70.694.000, pozostała więc nadwyżka 484.000 funt. szt. Z wydatku państwa przypadła 28.726 funt. szt. na dług państwa a 2.913.000 funt. szterl., na fundusz konsolidowany wraz z okupem cła na Zundzie w sumie 1.125 000. Inne przyzwolone wydatki wynoszą 37.054.000 L. wraz z 900.000 L. kosztów wojny perskiej. Do tej sumy przyłączają się jeszcze 2.000.000 L. na wykupno bonów skarbowych. Bilans skarbu angielskiego i irlandzkiego wynosił we wrześniu 1856 7.084.000 ft. szt., a w tym roku 7963. Nowy dług ufundowany nie powstał żaden w tym roku, a na spłacanie długu państwa nie było funduszy.

— W ciągu dalszego posiedzenia z 4. b. m. ukonstytuowała się Izba w komitet dla naradzenia się w sprawie ustawy bankowej z r. 1844. Lord kanclerz skarbu prosi, aby mu wolno było wnieść bil indemnizacji. Ogólny obieg not bankowych w połączonych królestwach wynosi 38.000.000 ft. szt.; z tego przypada 20.000.000 na bank angielski a reszta na szkocki, iryjski i inne banki prowincjonalne. Tylko jedna część tej sumy ogólnej jest pokryta monetą kruszczową. Głównem zadaniem ustawy sir Roberta Peela było ustrzedz bank angielski od zbyt licznej emisji not bankowych i nadać stanowi kupieckiemu więcej pewności i gwarancji. Wszakże sam już sir Robert Peel oświadczył otwarcie kilka razy, że ustawę swą nie poczytuje za nieomylny środek zaradczy przeciw wszelkim przesileniom finansowym, a w r. 1847 gdy podobne co i dzisiaj zagrozało przesilenie, przyznawał sam rządowi, że należy przekroczyć w niektórych względach granice ustawy. Powody obecnego przesilenia nie wypłynęły bynajmniej z winy administracji banku ale wywołały je głównie stosunki handlowe w Ameryce. W dalszym toku mowy odwołuje się mowca do bankructwa miejskiego banku w Liwerpolu, który żadnych not nie wydawał, i wreszcie do bankructw Western Bank of Scotland i banku w Glasgowie. Cyrkulacje obudwu tych banków wynosiły tylko 800.000 ft. szt. a depozyta sięgały sumy 9 milionów. Upadek tych zakładów nie wypłynął zatem z emisji not, ale z innych przyczyn odmiennych. Takie zaś i tym podobne bankructwa połączone są z ubytkiem zapasu kruszczowego w banku z 10 milionów na 6 mil., i ubytkiem banknotów rezerwowych z 4.500.000 ft. na 1.500.000 ft. szt. Różnica między zawieszeniem ustawy bankowej w r. 1847 a w roku bieżącym byłaby ta jedynie, że pierwszą razą uciekł się rząd do tego kroku już po przebyciu właściwego przesilenia, teraz zaś starał się środkiem tym zapobiedz tylko dalszym następnościami. Postępowanie rządu w r. 1847 pochwalili parlament wraz z najgorliwsiymi zwolnikami ustawy Peela. Obecny więc krok rządu opiera się już na poprzednim przykładzie parlamentarnym. Wydany teraz reskrypt rządowy do banku nie wywołał ani domagania się stanu handlowego ani też nacisk samego banku, byłto krok zupełnie dobrowolny. Na mocy tego reskryptu przeniósł bank 2.000.000 ft. szt. swego kapitału z jednego oddziału do drugiego. Następna emisja not bankowych nie dorównywa tej sumie. Mylnem jest także twierdzenie, jakoby emisją not bankowych nad przepisana liczbę umniejszała ich wartość, bo wszystkie na mocy zawieszenia ustawy bankowej noty nadliczbowe mogą być na żądanie wypłacone gotówką. Na koniec też wnosi lord kanclerz skarbu, aby Izba zamianowała osobny wydział bankowy jak w sesji poprzedniej.

Gladstone nie chce sprzeciwiać się zawieszeniu ustawy, ale nie zgadza się z różnych przyczyn na utworzenie wydziału bankowego. Spenser mniema, że całe obecne przesilenie finansowe wypłynęło głównie z samej ustawy bankowej, która żadnych nie przyniosła korzyści a zawiodła wszystkie nadzieje. Miasto więc zawieszać czasowo należałoby ją usunąć zupełnie. Glyn staje w obronie ustawy, lubo pochwała teraźniejszy krok rządu. Henley powstaje gwałtownie przeciw ustawie Peela. Lord John Russell przeciwnie staje w jej obronie lubo przyznaje, że w pewnych wypadkach potrzebne są niektóre ulgi i zmiany w przepisach. D'Israeli pochwała wymownie ducha ustawy i zwraca uwagę Izby jak ważne może to pociągnąć za sobą skutki, jeśli ministerium będzie mogło dowolnie zawieszać tak ważną ustawę. Nakoniec dodaje, że nie chce się tą razą sprzeciwiać bilowi indemnizacyjnemu, ale utworzenie wydziału bankowego poczytuje za krok wcale niestosowny. Jeśli też kanclerz skarbu zechce w tym względzie cofnąć swój wniosek do piątku, to obowiązuje się wnieść bil w formie poprawki, aby bez wszelkich dalszych roztrząsań przystąpiono do kwestyi właściwej i naradzano się co do głównych zarzysów samej ustawy.

Lord kanclerz skarbu przyrzeka dogodzić życzeniu p. D'Israeli a Izba przyzwala wnieść bil indemnizacyjny, który też natychmiast po raz pierwszy odczytano. Drugi odczyt nastąpi w przyszły poniedziałek.

Francya.

(Wybór uzupełniający. — Telegraf do Korfu. — Rady departamentalne za kanałem Suez. — Spokojuść w Lugdunie. — Syn Sultana na nauki do Paryża. — Rozgraniczenie Turcji, Persyi i Rosyi ukończone. — Ułatwienie żeglugi między Sardynią i Korsyką. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 9. grudnia. Mówiono przed kilkoma dniami, że wybory w miejsce panów Cavaignac'a, Carnota, Goudchaux, Cambege-res i Segur nastąpią jeszcze w tym miesiącu. Dziś zapewniają jednak, że rząd zrobi użytek z przyznanego mu w konstytucyi przywileju, pozwalającego przedsiębrać takie wybory dopiero po upływie 6 miesięcy, i rozpisze je aż w miesiącu marcu.

— Podług depeszy nadesłanej do Paryża założono już telegraf podwodny aż do Korfu, i wyspa ta zostaje już w bezpośredniej komunikacji z Francją.

— Jeneralna rada Sekwany oświadczyła się za przekopaniem międzymorza Suez. Ogólna też liczba wszystkich rad francuskich, przychylnych przedsięwzięciu, podniosła się obecnie na 70.

— W Lugdunie panuje ciągle spokój niezakłócony. Dnia 3go b. m. rozdzielono pomiędzy robotników pozamykanych fabryk jedwabniczych 60.000 fr. uzbieranych z dobrowolnych składek po parafiach.

— Na uroczystość chrzeim księcia Asturyi nadeszły liczne i znaczne zamówienia do paryskich domów handlowych. Obrzęd chrzestny odbędzie się wśród wielkich okazałości w połowie lutego.

— Jak słyhać umyślił J. M. Sultana jednego z swych synów z talentem wojskowym wyprawić temi czasy do Francji, aby się w Paryżu oswoił z potrzebną nauką wojskową. Rząd francuski oświadczył, że w postanowieniu tem Sultana ujrzy dowód jego życzliwości dla Cesarstwa.

— Jak wiadomo z depeszy telegraficznej podpisali komisarze pograniczni na d. 5. grudnia w Konstantynopolu ostatni punkt ugody co do regulacji granic. Dokonano więc znowu jednej z tych prac, które paryski traktat pokoju umyślił na dłuższy czas zapewnić spokój Turcji. Linie pograniczne między azyatyckimi posiadłościami Cara a Sultana były od dawna niepewne i sporne, jak po dziś dzień jeszcze między krainami Sultana a Szacha. Na mocy artykułu 30 przymierza paryskiego utworzono dla uregulowania granic osobną komisję, która złożona z dwóch rosyjskich, dwóch tureckich, jednego angielskiego i jednego francuskiego pełnomocnika, miała sprawdzić i uregulować granice, gdzie tylko tego wymagała potrzeba. Z ukończeniem tej pracy uzyskano pewną i stałą normę do wszystkich późniejszych sporów między azyatyckimi władzami lub szczepami.

— Dla ułatwienia żeglugi na gościńcu San Bonifacio między Sardynią i Korsyką mianowano złożoną komisję francusko-sardyńską. Komisya ta przedłożyła temi czasy swe sprawozdanie, oświadczając się za systemem kagańców morskich po rozmaitych punktach. Jak tylko wniosek ten otrzyma potwierdzenie przynależnych rządów, rozpoczną potrzebne roboty nadmorskie w tych stronach.

— Pan Roberts, prezydent rzeczypospolitej Liberia, powrócił po trzymiesięcznym pobycie w Europie na powrót do Wyższej Gwinei.

— W Paryżu obiegała wczoraj pogłoska, że pomiędzy najnowszymi depeszami indyjskimi otrzymał rząd angielski także pewną wiadomość, której nie chce jeszcze udzielić dziennikom i publiczności. Zamiar lorda Canning rozbroić europejską ludność Kalkuty, wywołał nie tylko wielkie wzburzenie między mieszkańcami, ale także wszyscy konsulowie zagraniczni wnieśli protesty przeciw podobnemu krokowi. Lord Canning musiał więc odstąpić od swego postanowienia.

Włochy.

(List konszula angielskiego do Mis White. — Sprawa „Cagliari“.)

Podczas swego uwięzienia w Genuy domagała się Mis White pisemnie protekcji konszula angielskiego, otrzymała jednak następującą odpowiedź:

„Pani!

„Na podstawie otrzymanego od sir James Hudsona telegraficznego polecenia muszę Ją zawiadomić, że poseł nasz poczytuje postępowanie jej w tym kraju za przeciwne ustawom i publicznemu spokojowi i podburzające przeciw powadze Jego królewskiej sardyńskiej Mości, i ztąd też nie może wstawiać się za Nią u tutejszego rządu. Mam zaszczyt itd. *Jeates Brown,*

konszul J. M. Królowej angielskiej.“

— Z Neapolu nadeszła temi dniami wiadomość, pisze *Gazeta wiedeńska*, która ważne może pociągnąć za sobą następności, jeśli się potwierdzi. Jak słyhać miała neapolitańska komisya morskich zdobyczy ogłosić okręt „Cagliari“ prawną zdobyczą. Dotychczas powątpiewają jeszcze o prawdziwości tego doniesienia, lubo nie zbywa mu wcale na prawdopodobności, najprostsza bowiem zasada prawa morskiego upoważnia rządu grabić każdy okręt, który w nieprzyjaźnych zamiarach zbliża się do wybrzeży krajowych. Dowodziła tego już w swoim czasie wymowna rozprawa neapolitańskiego prokuratora państwa. W takim zaś razie mogliby właściciele paropływu poszukiwać swej straty na pułkowniku Pisacane i jego spółnikach.

Niemce.

(Żegluga na dolnym Dunaju. — Wykaz szkód w Moguncyi.)

Dziennik *Zeit* pisze: Liczne nieszczęścia i przypadki jakie w ciągu bieżącego roku wydarzyły się u ujść Suliny, wywołały gdzieśniedzie zdanie, że wszystkie te niedogodności spowodowały w znacznej części postanowienia komisji europejskiej do uregu-

wania żeglugi na Dunaju, bo postanowienia te zeszczupliły zakres władzy policji portowej. Chcąc zbić wszystkie te blache i płonne zarzuty, pisze korespondencya pruska, dość będzie przytoczyć, że komisya we wszystkich swych postanowieniach i wnioskach uwzględniała najsumienniej terytoryalne prawa rządu otomańskiego, i ztąd żadna nie ciąży na niej odpowiedzialność za administracyę policji portowej, powierzonej osobnemu urzędnikowi tureckiemu z nieograniczonym pełnomocnictwem. Także i co do odpłat flisackich wydała komisya takie tylko przepisy, które zapewniając pobór zmniejszonej taryfy, ubezpieczają żeglugę zagraniczną od wszelkich strat, portowemu zaś komendantowi tureckiemu, jako władzy miejscowej, nie uszczuplono bynajmniej prawa zaliczać i pobierać wszelkie podobne należitości.

— Mieszana komisya rozpoznawcza, ustanowiona na dniu 18. listopada dla wykazania szkody zrządzonej eksplozją w Moguncyi, podała już rezultat swej pracy do wiadomości wielkksiążęcego rządu w Darmsztadzie. Według tych urzędowych wykazów wynosi szkoda do miliona złr., oprócz strat poniesionych w majątku związkowym.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Pohory miejskie. — Ułaskawienia. — Książę Gagarin wykreślony z listy żyjących. — Podróż W. księcia Nikołaja.)

Warszawa, 5. grudnia. Donoszą z Warszawy: Zważywszy, że długi, które zaciągnęła tutejsza kasa miejska na niezbędne wydatki i ulepszenia miasta, a na których spłacenie przeznaczone są cesarskim ukazem z 19. września 1854 po koniec 1857 przedłużone dwa podatki, t. j. podatek klasyczny i akcyza, dotychczas jeszcze nie mogły być spłacone, lecz że owszem kasa miejska na zasadzie cesarskiego upoważnienia z 6. lutego 1855 zmuszona była zaciągnąć nową pożyczkę 700.000 rubli srebrnych w polskim banku, pozwolono cesarskim ukazem z dnia 10. listopada powtórne przedłużenie poboru wspomnianych podatków, a mianowicie na lat sześć.

— Dzienniki Warszawskie ogłosiły rozporządzenie najwyższej rady administracyjnej, na mocy którego ułaskawieni przez Cesarza Jegomości, na Sybir wygnani więźniowie polityczni, z któremto wygnaniem zawsze była połączona także utrata praw obywatelskich, powracają teraz znnowu do używania praw politycznych. Z dniem ułaskawienia ustają także skutki konfiskacyi dóbr. Uczestnikami tego dobrodziejstwa zostało dotychczas 437 wygnańców, nielicząc w to emigrantów amnestywanych; najnowszy spis obejmuje dwudziestu siedmiu ułaskawionych.

— Z Petersburga piszą z 2. grudnia. Wydanym w Petersburgu dziennym rozkazem cesarskim ogłoszono, że generał-gubernator Kutaidy, książę Gagarin umarł i wykreślony jest z listy generałów żyjących. Tem samem potwierdził się zamach na jego życie. Wypadek ten, który wynikał widocznie z pobudek politycznych, nie jest jedyny w historii rosyjskiego panowania na Kaukazie, a zabójstwo to jako ostatni środek niedołężności politycznej lub jako wpływ ślepej zemsty jest za nadto zwyczajne, ażeby z tego wypadku można wnosić o powszechnem usposobieniu umysłów w Mingrelii.

— Najświeższe wiadomości donoszą, że Wielki książę Mikołaj w ostatniej swej podróży po Krymie zwiedzał nietylko rozszerzone i powiększone fortyfikacye południowej strony Sebastopola, lecz także w Kerczu fortyfikacye fortu Pawła i przestrzeń w Jenikale, na której ma być założona nowa forteca.

Turecyja.

(Klasztor zakonne Matki Boskiej w Jerozolimie. -- Położenie Omera Baszy.)

Dziennikowi *Pays* donoszą z Konstantynopola pod d. 25. list.: „Zakonnice Matki Boskiej z Sionu kupili w Jerozolimie ruiny dawnego pretoryum, gdzie ogłoszono wyrok śmierci na Chrystusa. Rząd turecki pozwolił zbudować w tem miejscu klasztor, który w obwodzie swym ma zachowywać na przyszłość te drogie ruiny.

— Wyprawiając się na d. 16. na miejsce swego nowego przeznaczenia, wziął z sobą Omer Basza dwa bataliony strzelców, tudzież działa i nowe karabiny dla wojska, które ma świezo uorganizować. Oprócz tego wiezie z sobą 16 niezapełnionych fermanów z nominacyami na namiestników (kajmakanów). Zaopatrzony w bezwarunkowe pełnomocnictwo, nie podlega Omer Basza ministeryum wojny, lubo jest zarazem naczelnym wodzem armii bagdadzkiej. Takiego napół niezawisłego stanowiska życzył sobie Serdar oddawna. Należałoby życzyć dla dobra Turcyi, aby pozostał ściśle w granicach podobnej władzy, pisze *Gazeta austriacka*, ależ i wicekról egipski i bej Tunetu byli pierwotnie tylko gubernatorami Porty. Hedzas jest do tego zupełnie odrębną prowincyą a wiele z tamtejszych szczepli nie uznaje nawet zwierzchnictwa Turcyi. Głównem zadaniem Omera Baszy ma być uorganizowanie armii bagdadzkiej i podbicie szczepli beduińskich.“

Azja.

(Depesza na Suec i Malte. — Męczeństwo biskupa w Chinach. — Podróż w posiadłościach francuskich.)

Dnia 7. grudnia otrzymało angielskie ministeryum spraw wewnętrznych z Malty (4go grudnia) na Cagliari następującą depeszę admirała Lyons:

„Parostatek „Oriental“ przywiózł do Suez dnia 28go listopada następujące polityczne wiadomości. Dwa konwoje z żywnością przybyły szczęśliwie do Luknowa, gdzie Havelok zawsze jeszcze otoczony jest licznym nieprzyjacielem, a który jak słyhać, liczy do 300 dział. Kilka krwawych potyczek odbyło się i, jak utrzymują, generał Outram został raniony. Sir Collin Campbell udał się z swym sztabem dnia 28go października z Namivooru (Kalkuta? domniemywanie dziennika *Times*) do Kawnpooru, gdzie najspieszniej wysłano wojska, aby zebrawszy się w odpowiedniej sile, mogły przybyć na odsiecz Luknowa. (Koniec depeszy donosi przybycie kilku parostatków z wojskiem do Kalkuty). Lyons, admirał.

Cagliari 4go grudnia 5ma godzina wieczór.

Konzul Craig.“

Monitor donosi z Makao pod d. 3go października: Otrzymałszy z Tonkinu smutną wiadomość męczeńskiej śmierci hiszpańskiego biskupa Mera Diaz. W dniu świątecznym Wniebowstąpienia Pańskiego schwytali go mandaryni i żołnierze w chrześcijańskiej wiosce, którą spalili, a założywszy mu żelaza na szyję i ręce zawlekli do więzienia w Ram-Tingu, gdzie dnia 20. lipca ścieli mu głowę po okropnych męczarniach. Po straceniu przekopano zboczoną ziemię, aby ani kropla krwi niedostała się w ręce chrześcianom. Potem przy licznie wystąpieniu wojska obnoszono ciało po ulicach miasta, a nakoniec obwinęto ciało w maty i na sznurku przywiązano do łoża, z którą natychmiast puszczono się w morze. Przy sznurku, na którym wlekło się ciało biskupa, siedział kapitan grożąc wiosłarzom patrzeć po za siebie. Dlatego niemógł nikt widzieć, kiedy i gdzie sznurek odcięto. Poszukiwania rybaków z Tonkinu za ciałem męczennika były bezskuteczne.

— Dziennik *Pays* zaprzecza wiadomościom angielskich dzienników z Madras z d. 14go października, podług których miały na wybrzeżu Koromandelu zajść zaburzenia. Dziennik *Pays* otrzymał z Pondichery wiadomość z d. 25. października, zatem o 11 dni później. Według tych wiadomości panuje w indyjskich posiadłościach francuskich zupełny pokój a na wybrzeżu Koromandelu niewybuchło powstanie na żadnym miejscu. Bryg Nisus przybył dnia 24go października do Pondichery. Przybył z Hongkongu i należał do tamtejszej francuskiej eskadry.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Z Werony donoszą: Na wniosek izby handlowej utworzyło się tu towarzystwo, które uciśnionym fabrykantom jedwabiu udziela zaliczek na ten artykuł. Dom Weil-Weiss stanął ze znaczną sumą na czele subskrypcyi.

Londyn, 11. grudnia. Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu izby niższej proponował kanclerz skarbu poruczenie kwestyi bankowej komitetowi, oznajmiając, że bank powrócił do przepisanych ustaw granic. Disraeli i Gladstone sprzeciwiali się. W końcu utrzymał się wniosek rządowy 295 głosami przeciw 117.

Paryż, 12. grudnia. Dzisiejszy *Monitor* donosi o otworzeniu kredytu na 1 milion fr. komisjom dobroczynności dla wspierania pożytecznych robotników. Raport ministra Billault oświadcza, że niepodobna, aby przesilenia finansowe za granicą niewywarły szkodliwego wpływu na Francję; jest nadzieja jednak, że dalszem przedsięwzięciem robót na mniejszy rozmiar, jako też innemi stosownymi środkami, mianowicie chwilowem zatrudnieniem robotników w przedsiębiorstwach publicznych za pomocą utworzonego na to kredytu i urzędzeniem publicznych garkuchni dadzą się ułagodzić złe skutki tego wpływu.

Turyn, 4. grudnia. Wielka księżna Helena odplynęła parą pływem wojennym „Monzambano“ z Genuy do Civitavecchii. Sardyński poseł przybył tu z Paryża.

Z Rzymu donoszą z 5. b. m.: Marchese Campana, przyaresztowany dyrektor zakładu „Monte di pietà“, jest właścicielem sławnego etruskiego muzeum, fabryki sztucznych marmurów i drukarni. Także dobra kasyera zostały skonfiskowane. Temi dniami napadli i zrabowali robotnicy przy kolei żelaznej z Aquili dyliżans między Rzymem i Civitavecchią. Pomiędzy podróżnymi znajdował się pewien biskup i Anglik, który stawiał opór i został raniony.

Hamburg, 12. grudnia. Dziś odbędzie się zgromadzenie mieszczan, od których, jak słyhać, zażąda senat wotum ufności, by uporządkować sprawy pięciu najpierwszych bankierów tutejszych.

Sztokholm, 10. grudnia. Dla zaradzenia przesileniu finansowemu zaproponowano stanom następujące środki: Pożyczkę państwa na 10 mil. talarów do użycia wedle potrzeby; pożyczkę kolei żelaznej do 10 mil., wolną stopę procentową dla banków, przedłużenie wexli zapadłych w banku państwa na 3 miesiące, i modyfikacyę ustawy względem stosunków procentowych.

Wiadomości handlowe.

Żółkiew, 6. grudnia. Według doniesień handlowych z 10. miejsce obwodu żółkiewskiego sprzedawano na targach w drugiej połowie zeszłego miesiąca w przecięciu me pszenicy po 2r.37kr.; żyta 1r.40kr.; jęczmienia 1r.31kr.; owsa 1r.3kr.; hreczki 1r.31kr.; ziemniaków 33kr.; — cetnar siana po 56kr.; wełny 100r.; — sąg drzewa twardego kosztował 5r.30kr.; miękkiego 4r.28kr.; — za funt mięsa wołowego płacono 4³/₅kr. i za garniec okowity 25kr. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 14. grudnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	53	4	56
Dukat cesarski " "	4	55	4	58
Półimperyal zł. rosyjski " "	8	35	8	40
Rubel srebrny rosyjski " "	1	38	1	39
Talar pruski " "	1	34½	1	36
Polski kurant i pięciolotówka " "	1	11	1	12
Galic. listy zastawne za 100 złr. } bez	78	36	79	6
Galic. obligacje indemnizacyjne } kuponów	77	27	78	8
5% Pożyczka narodowa	82	15	82	48

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 14. grudnia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
" przedał " " 100 po	79	12
" dawał " " za 100	78	42
" żądał " " za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	1	48½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. grudnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 82½ — 82¾. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 — 93. — Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 — 95½. Obligacje długu państwa 5% 79½ — 80. — det. 4½% 69½ — 69¾. det. 4% 63½ — 63¾. detto 3% 50 — 50½. detto 2½% 40½ — 40¾. detto 1% 16 — 16½. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Mediol. 4% 94 — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 — 88½. detto węgier. 77½ — 78. — detto galic. i siedmiogr. 77 — 78½. — detto innych krajów koron. 85 — 87. — Oblig. bank. 2½% 62 — 63. Pożyczka loter. z r. 1834 316 — 317. Detto z roku 1839 124 — 124½. Detto z r. 1854 106½ — 107. Renty Como 16¾ — 17.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% 84 — 84½. — Glognickie 5% 80 — 81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 85 — 85½. Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 87 — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 110 — 111. Akcyi bank. narodowego 972 — 974. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 194½ — 195. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 112½ — 114. Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej kol. 234 — 235. Detto półn. kolei 173½ — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 278½ — 279. Detto kolei ces. Elz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 — 100½. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 94 — 94½. — Detto cislańskiej kolei żel. 100 — 100½. — Detto Lomb.-wen. kol. żel. 238 — 238½. Detto Cesarza Frane Józ. wschod. kol. żel. 185½ — 185¾. Detto losy tryest. 104½ — 104¾. Detto tow. żegl. parowej 506 — 507. Detto 13. wydania 99 — 99½. Detto Lloyd 340 — 345. Peszt. mostu łańcuch. 56 — 58. Akcyje młyna parowego wiedeń. 66 — 68. Detto Pressh.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 83 — 83½. Windischgrätz losy 25 — 25½. — Waldsteina losy 28 — 28½. — Keglevicha losy 15½ — 15¾. Ks. Salma losy 43½ — 43¾. St. Genois 39½ — 39¾. Palfego losy 39 — 39½. Clarego 39½ — 39¾.

Amsterdam 2 m. 90. — Augsburg Uso 109. — Bukareszt 31 T. 265. — Konstantynopol 31 T. — —. — Frankfurt 3 m. 108½ t. — Hamburg 2 m. 80½. — Liwurna 2 m. 105½. — Londyn 3 m. 10 — 35. — Medyolan 2 m. 106½. — Paryż 2 m. 126. — Cesarzskich ważnych dukatów agio 107½. — Napoleons'dor 8 29 — 8 30. Angielskie Sover. 10 46 — —. Imperyal Ros. 8 43 — 8 44.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wexli.

Dnia 14. grudnia.

Oblig. długa państwa 5% 79¾; 4½% 69¾; 4% 63; — z r. 1850 —. 3%; 2½% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 970. — Akcyje kolei półn. 1740. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 507. — Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — zlr.

Amsterdam l. 2 m. 90½. Augsburg 109 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 108½ 2 m. Hamburg — 2 m. Liwurna 105½ 2 m. Londyn 10 — 34. 2 m. Medyolan 106. Marsylla 125½. Paryż 125¾. Bukareszt 264½. Konstantynopol 461. Smyrna —. Agio duk. ces. 105½. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. 88½; detto galicyjskie 77½. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 107½. Pożyczka narodowa 82½. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 280½ fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 194½. Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej 194½. Akcyje kolei nadciśkiej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. grudnia.

PP. Assałow Jan, z Rosyi. — Hr. Dunin-Borkowski Edward, z Gródka, — Giay Józef, c. k. kap., z Stryja. — Koszowski Seweryn, z Gwoźdca. —

Mrozowski Michał, z Strzałek. — Rozwadowski Edmund, z Jagielnicy. — Tetmayer Stanisław, c. k. porucznik, z Sambora.

Wyjechali ze Lwowa:

Dnia 14. grudnia.

PP. Assałow Jan, do Dembicy. — Aslan Antoni, do Czinkowa. — Skarbek-Borowski L., do Krowicy. — Birczowski H., do Wodnik. — Br. Beess A., do Byniowic. — Barer Ed., c. k. przeł. pow. do Żółkwi. — Cielecki Alfred, do Porchowy. — Golek Jerzy, król. porucz., do Berlina. — Koźmiński Leon, adwokat, do Tarnopola. — Br. Kruchina J., c. k. porucz., do Moldawy. — Łodyński H., do Milatyna. — Prepeluzay J., do Stetady. — Przybysławski Wład., do Unicza. — Skopeczyński Ig., do Tarnopola. — Ks. Sanguszko Wład., do Tarnowa. — Teodorowicz J., do Potoczka. — Torosiewicz M., do Poltwy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.64	+ 1.00	88.1	północny m.	pochmurno
2. god. popoł.	328.51	+ 1.80	93.2	półn.-zach.	deszcz i śnieg
10. god. wiecz.	329.72	— 0.80	80.7	północny	pochmurno
Wysokość deszczu 0.0078.					
7. god. zrana	330.23	— 1.70	87.7	północny mier.	pochmurno
2. god. popoł.	329.67	— 0.50	85.9	" "	"
10. god. wiecz.	328.78	— 1.00	95.1	" "	śnieg

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu listopadzie 1857.

Średni stan barometru był 328.916 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 333.41 dnia 19go wieczór.

Najniższy 322.77 dnia 27go w południe.

Największa chwiejność wynosiła przeto 10.64.

Średnia temperatura była + 1.18 R.

Najwyższa + 7.0 dnia 27go w południe.

Najniższa — 5.0 dnia 20go zrana.

Największa zmiana była przeto 12.0.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 90.02 pr. C.

Największa 96.1 dnia 28go wieczór.

Najmniejsza 58.6 dnia 3go w południe.

Największa chwiejność wynosiła przeto 37.5 pr. C.

Całkiem pogodnych dni było — mało pochmurnych 4, mocno pochmurnych 10, całkiem posępnych 16; mgła w 10, mróz był w 14 dniach, z tego w 4 bez odwilży. Śnieg i deszcz padał w 14 dniach, z tego śnieg w 6; wysokość jego wynosiła 18"; cała wysokość atmosferycznego osadu 11.19.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 25, półn.-zach. 2, zach. 17, połud.-zach. 7, połud. 29, połud.-wsch. 8, półn.-wsch. —; siła jego w ogóle była mała.

Porównanie tego miesiąca z listopadem 1856 okazuje następujące różnice: Średni stan barometru był tego roku 3.453 wyższy; średnia temperatura powietrza 2.040 P. wyższa, chociaż i w tym miesiącu ostateczności były mniejsze niż w miesiącu z przeszłego roku; średnia wilgoć powietrza 6.23 pr. C. większa; panujący kierunek wiatru więcej z południa; burz 1 mniej; mgły 8 więcej; mróz w 12 dniach mniej, bez odwilży w 8 dniach mniej; całkiem pogodnych dni było 3 mniej, lekko pochmurnych równo, mocno pochmurnych 6 mniej, całkiem posępnych 9 więcej; dni dżdżystych i śnieżnych 3 więcej, samych dni śnieżnych 5 mniej; wysokość niestopionego śniegu o 143" mniejsza, a całego atmosferycznego osadu o 8.15 mniej.

T E A T R.

Dzis: dramat niem. „Lieschen von Lemberg“ oder „Kasimir der Grosse“, — na dochód reżysera p. Thalburga.

Jutro na scenie polskiej: „Dwa pojedynki“, komedia w 2 aktach z francuskiego, i „Majster i czeladnik“, komedia w 2 aktach J. Korzeniowskiego.

KRONIKA.

Przy wykopywaniu fundamentów na kolosalny mur przy reńskiej kolei żelaznej nad Krahnenbergiem w pobliżu Andernachu znaleziono temi dniami podziemny gmach 9 stóp szeroki i 12 stóp długi. Jest to zapewne jakaś rzymska budowla zasypana przy zesunięciu się Krahnenbergu. Ściany są, jak donoszą dziennikowi „Kölnische Zeitung“ z Remagenu, czerwona materyja (stucco) obite, posadzka była z estryjskiej mozaiki, a w pośrodku stał pomnik z kamienia; ułamki przedstawiają kurulskie krzesło skórą pantery pokryte, na krześle była umieszczona postać, z której znaleziono tylko nogi i ręce. Obok leżało mnóstwo urn, ofiarnych czarek i łzawnic, z miedzią i kilkoma srebrnymi monetami z czasów Antoninusa i Severusa, nareszcie i kości zwykłych naszych ptaków, które jak zdaje się były ofiarowane w tem miejscu. Pod tym gmachem jest zawałone sklepienie zamykające gmach drugi, który ma być dopiero teraz otwierany. Administracja budownicza kolei żelaznej zbiera starannie znalezione pomniki.

— W całej Europie posiada Rosya najwięcej rogatego bydła. Według dziennika „Nord“ wynosi ogólna summa 25 do 28 milionów sztuk, tak że przy ludności 61½ miliona wypada 5 sztuk na 12 (we Francyi 5 na 21½, w Anglii 5 na 13½, w Prusiech 5 na 15) osób. — W samej Rosyi biją co roku 3½ miliona sztuk bydła na własny użytek.

— Dla Króla Siamu zamówiono fotel z orientalnym przepychem. To zamówienie zajmuje wszystkie władze twórczego daru i przemysłu angielskich mechaników. Ma to być właściwie tron ruchomy, który sam od siebie na skienienie monarchy w każdym kierunku porusza się. Poduszki z karmazynowego aksamitu z Utrechtu są na kształt płasko-rzeźby wyrabiane, kółka z srebrnymi obręczkami z orzechowego drzewa i rzeźbą z największym wytworem. To dzieło sztuki jest teraz na wystawie u fabrykanta Ward w Leicester-Square.